

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 28 Sierpnia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 19 sierpnia.

W piątek, d. 14 zrana, podług Naywyżey potwierdzonego Ceremoniału, ciało w Bogu zmarłego PANA CESARZEWICZA I WIELKIEGO XIĄŻĘCIA, KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA, z miasta *Gatczyna* przewiezione było do Soboru Petro-Pawłowskiego i postawione na przygotowanym katafalku.

— Jenerał-Maior, *Mikulin*, należący do orszaku J. C. M., mianowany Kawalerem orderu *S. Anny 1szej klasy*, d. 5 sierpnia. (G.S.P.)

— Przybyli do Petersburga, z Wilna 12 sierpnia, Jenerał piechoty *Hrabia Tolstoy*; 13 b. m. Jenerał piechoty *d'Auvray*. Wyjechali do Moskwy 13 sierpnia, Senator *Mertens*, 14 b. m. Jen.-maior *Zwiling*. (T.P.)

WIADOMOŚCI OD WOJSKA DZIAŁAJĄCEGO.

Dowódzca 6go Korpusu Piechoty, Jenerał-Adjutant, *Baron Rozen*, wyszedłszy, jak już wiadomo, dla przyłączenia się do swej awangardy, donosi pod 6tym terażniejszym sierpnia z *Mińska*, że przybył do tego miasta d. 3go. Awangarda jego zajmowała *Dęby-Wielkie*; Kozacy znajdowali się w *Miłosni*. D. 5 przybył do *Pragi* z *Wisty* dwa półki kawaleryjskie, których cztery szwadrony atakowały nasze przedpocztę pod *Miłosną*, ale zostały przepędzone do *Grochowa* przez półk *Kozacki Iljina*. Wzięci przy tém ieney powiadali, że z dnia 4go na 5ty, cała Armia Polska zaczęła zbliżać się ku *Warszawie*, będąc od woysk naszych pędzoną. W samej *Warszawie* d. 4go przez kilka godzin trwało jak największe zamieszanie: 58 osób powieszono na latarniach, i w tej liczbie wymieniali wielu naczelników buntowniczej armii, jakoto: *Jankowskiego*, *Lubieńskiego*, *Umińskiego*, *Hurtiga* i innych, a nawet kilka dam. Jenerał-Adjutant, *Baron Rozen*, przydaie, że wiadomości te mogą być przesadzone, ale zupełnie zgodnie są opowiadane przez wielu dezertów i ienów.

Tuż potem otrzymano od Jenerała, *Barona Rozena* i drugie doniesienie, pod dniem 7mym z *Miłosny*. Z niego się okazuje, że wiadomości o zasłanych w *Warszawie* okropnościach potwierdzają się. Sprawcami ich byli Członkowie Klubu Rewolucjonistów; ale nazajutrz *Krukowiecki*, objawwszy urząd Jenerałnego Gubernatora i władzę prawie dyktatorską, powściągnął buntujących, z których wielu natychmiast ukarano; inni zaś trzymeni są pod aresztem. W liczbie ostatnich i znanych *Lelewel*.

(W porządku doniesień następuje list Jenerał-Adjutanta *Neidhardta*, Jenerał Kwaternistrza Armii Działającej, pod dniem 6 sierpnia, przedstawiający doń z oddziału Jenerał-Maiora *Gersztewa*, znajdującego się na prawym skrzydle Armii w *Piasieczny*; którego listu nie powtarzamy, jako wydrukowanego już w *Kur. Lit. N. 98*, nadto wiadomości tego listu znajduć się w dzisiejszym *N. w opisie działań d. 5go.*) (R.I.)

Zaraz po doniesieniach z czynney armii od Dowódcy 6go Korpusu piechoty Jen.-Adjutanta *Bar. Rozena*, Jego CESARSKA Mość otrzymał od Głównodowodzącego czynną Armią Jen. Feldmarszałka *Hr. Paskiewicza-Erywańskiego*, z d. 7 sierpnia, z m. *Nadarzyna*, raport następujący treści:

Po przyściu głównych sił powierzonej mi przez WASZĄ CESARSKĄ Mość Armii, na prawy brzeg *Bzury* w dniu 25tym z. m., o czém miałem szereg doniesień w raporcie z d. 3o lipca, woyska stały w okolicach *Łowicza* od 3go sierpnia.

Armia powstańców rozłożona była za *Rawką*, mając przodowe swoje woyska na lewym brzegu tej rzeki w *Bolimowie* i *Sokołowie*. Stanowiska te przykryte były połowem szaniami, i ze wszystkiego należało wnosić, iż powstańcy mieli zamiar oczekiwać w tych punktach naszej zaczepki; tymczasem całkiem niespodzianie, 2go b. m. przed zmrokiem, nasze przodowe czaty dostrzegły, że się ich armia cofa. Natychmiast rozkazem przedniej straży podwoić czuność, i w przypadku zupełnego cofnienia się, nie tracąc bynajmniej czasu, puścić się za powstańcami. O świcie 3go b. m., piechota *rokoszan*, która zajmowała szanice, była już za *Rawką* i mosty na niej rozebrane. Urządzono je natychmiast pod zastoną *Łeńcucha Kozaków*, i przednią straż pod wodzą Jen. Hr. *Witta*, wsparta 2gą brygadą 3ciej dywizyi *Kirysyerów*, o 4tej zrana, ścigała już powstańców. O południu wszystkie siły główne ruszyły w dwóch kolumnach: prawa składająca się z korpusów *Grenadyerów* i *Gwardyi*, prosto przez *Bolimów*, a lewa, z korpusu Jen. Hr. *Pahlen* 1, prawym brzegiem *Bzury* przez *Zerchów*. Nadto, pod dowództwem Jen. Hr. *Nostitz*, dawniejszy lekki oddział lewego skrzydła składający się z 2ey brygady lekkiej dywizyi jazdy *Gwardyi*, z przyłączoną do niego przednią strażą korpusu Jen. Hr. *Pahlen* 1, złożoną z półków *huzarskich Sumskiego* i *Lubieńskiego*, ciągnął prosto po bitych warszawskiej drodze, przez *Sochaczew*, gdzie przeszedł przez *Bzurę* w brod tak głęboki, iż naboie z artylleryjskich *iaszczyków*, trzeba było w ręku przenosić.

Powstańcy skierowali się na *Szymanowo*, oddzieliwszy też część piechoty na *Warszawskie szosse*. Widząc natarczywość naszą w ściganiu, główne ich siły, przeszedłszy *Szymanowo*, zatrzymały się za rzeką *Pisą*. — Piechota przedniej straży, składająca się z 6ciu batalionów brygady *Grenadyerów* 6go korpusu piechoty, i 4go półku strzelców, pod wodzą Jen.-Porucznika *Murawjewa*, za osobistym rozrządzeniem Naczelnika Głównego Sztabu Armii Jen. Hr. *Toll*, znajdującego się przy przedniej straży, żywo uderzyła na *Szymanowo*, wyparła zeń powstańców i zajęła to stanowisko; półki *Kozaków* *Katanowa*, i 2gi *Czarnomorski* pod wodzą Półkownika *Katanowa*, wysłane zostały na w. *Kawęczyn*, ażeby przeszedłszy w brod r. *Pisę*, obeszły *Szymanowo*; lekka jazda przedniej straży dla podobnego obeyścia pociągnięta w prawo; a brygada *Kirysyerów* pozostała w odwodzie. Powstańcy dostrzegłszy, iż główne siły nasze jeszcze nie nadciągnęły, i że przednia tylko straż ich doszła, poczęli ze swojej strony nacierać na *Szymanowo*, rozwinawszy przeciw niemu do 20tu batalionów piechoty, i przeszło 20 szwadronów jazdy. Lecz stałość, z jaką ich oczekiwaliśmy 8 batalionów, w obecności naczelnika przedniej straży Jen. Hr. *Witta*, a nadewszystko ogień dwóch baterii z 8miu bateryjnych i tyłu konnych dział, ustawionych na prawym skrzydle przez samego Jen. Hr. *Toll*, które działały wzdłuż całej prawie linii nacierających buntowników i uciżyły ich artylleryą, zmusiły *rokoszan* do wyrzeczenia się swych zamiarów; iakoż poczęli oni znowu odstępować, utrzymując się czas nieiały we wsi *Kaski*. Podówczas poczęli zbliżać się *Grenadyerowie* i *Gwardya*, i ia, przybywszy do przedniej straży, rozkazem jedney baterii ruszyć w górę wzdłuż lewego brzegu *Pisi*, zająć w. *Strumiany*, i wszcząć ogień na cofających się powstańców. Tymczasem zaczynało się zmierzchać, i woyska nasze przebywszy od południa 3o wiorst, roz-

Żołęty się na noc, ponad Pisia, zająwszy przednią strażą Kaski, grenadyerami Szymanowo, im korpusem Mikolajew, a gwardją Daninopol.

W tymże czasie, gdy przednia straż sił głównych ścierała się ponad Pisia, Jen.-Porucznik Hr. *Nostitz*, przeszedłszy w Sochaczewie Bzurę, spotkał powstańców na szosie pod Topolowem: na małej wyniosłości stały trzy półki jazdy powstańców. Jen.-Porucznik Hr. *Nostitz*, rozwinięszy swoje siły, mając na celu wyprzeć rokoszan z szosy, zbliżyć się i odkryć komunikacyą z przednią strażą Jen. Hr. *Witta*, począł następować eszelonami z prawej strony, mając na prawym skrzydle półki gwardyi. Tymczasem artyllerya jego, składająca się z 2ch dział, wszczęła ogień na szosę; rokoszanie odpowiedzieli z 8miu dział postawionych na wzgórzu za wsią, i wystali z niej pieszych strzelców; lecz ci wnet zniesieni zostali przez półk huzarów gwardyi, który podówczas właśnie przypuścił atak i wpadł na jazdę buntowników. Pierwszy półk ich jazdy został złamany; lecz wsparł go półk iany, i Jen.-Porucznik Hr. *Nostitz*, dla utrzymania huzarów gwardyi ruszył Samski półk huzarów, który wrąbawszy się w szyki powstańców, zmieszał je i wpędził na drugą ich linię. Następne ataki półku Konnych Strzelców Gwardyi i Lubieńskiego huzarów, zmusiły rokoszan do doprowadzenia swej piechoty, co też przerwało bitwę, gdyż Jen.-Porucznik Hr. *Nostitz* takowej przy swym oddziale nie miał.

W bitwie przedniej straży przy Szymanowie, wzięto powstańcom w niewolę dwóch Oficerów i do 180 szeregowych, nadto na placu bitwy znaleziono wielu zabitych i między nimi kilku oficerów; strata nasza jest wcale nieznaczna: ogółem było z szeregów 30 żołnierzy, po większej części ranionych. Strata w potyczce jazdy pod Topolowem nieco jest większa: poległ Sztabs-Rotmistrz półku huzarów gwardyi *Szymanowski*, i Rotmistrz półku Lubieńskiego huzarów *Izwolski*; ranieni Półkownik półku Samskiego huzarów *Tarszewski*, i oficerów niższego stopnia 10ciu; szeregowych zaś zabito 17, raniono 62.

4go sierpnia, powstańcy nie przestawali cofać się przez Błonie po bitej drodze na prawy brzeg r. Utraty, gdzie stanęwszy w boiowym szyku, chcieli, zda się, przyjąć bitwę; lecz za zbliżeniem się naszych Kozaków cofnęli się, do Oltarzewa; a ja, z głównemi siłami Armii, stanąłem w okolicach Błonia. Wnocy z dnia 4go na 5ty rokoszanie cofali się dalej ku Warszawie, i Kozacy nasi znajdują się już o trzy wiorsty od tego miasta.

Ten obrot wojska naszego, był naprzód przykryty osobnym lekkim oddziałem z półków huzarskich Grodzieńskiego Gwardyi i Kłastyskiego, z secnią kozaków przy 4ch działach, pod wodzą Jen.-Majora *Gerstenzweiga*, który przeszedł też we dwa marsze przez Skierniewice, Mizonów i Grodzisk do Kotowic.

5go sierpnia, armia znajdowała się w okolicach Błonia; sama tylko jazda przedniej straży posunięta była do Oltarzewa, ażeby uprzędzić wszelkie na nas poruszenie powstańców. Środek ten wielce stał się pożytecznym; po południu powstańcy wystali na zwiady z bataliony piechoty, z 8miu szwadronami jazdy i 2ma działami. Kozacy natychmiast odstąpiwszy, naprowadzili tę kolumnę na naszą jazdę. Jen. Hr. *Witt* z 1szą brygadą 3ciej dywizyi ułanów, i 2gą brygadą 2giej dywizyi huzarów, również z dwoma działami konnej artylleryi, ruszył na przód, i spotkał powstańców przy w. Broniszach.

Nagle ciągnięcie tych wojsk przez w. Bronisze, stanowczo natarcie półków 1szej brygady 3ciej dywizyi Ułanów pod wodzą Jen.-majora *Berg* na piechotę rokoszan, pomyślnie uderzenie na ich jazdę Jen.-majora *Siewersa* z półkiem irkuckim huzarów, i szybkie okrażenie tychże przez półki Kozaków, którym przywodził osobiście Jen.-Porucznik *Własow*, w okamgnieniu rozbiły oddział ten 3go półku liniowego powstańców, składający się z 2ch batalionów i jednej kompanii grenadyerów 3go batalionu, 2ch dział i 8miu szwadronów jazdy.

Ukraiński półk ułanów pod wodzą Półkownika *Traskina*, wrąbał się z nadzwyczajnym mężstwem w szyki 3go liniowego półku piechoty, pomimo długiego i najzaciętszego oporu tego starego i wybornego wojska, podówczas właśnie, gdy Nowoarchangielski półk ułanów, pod wodzą Półkownika *Berensa*, napadł na ostanianą przez część piechoty artylleryą, a wyciąwszy w pień i wzięwszy w niewolę broniących, opanował same działa.

Skutkiem tej świetnej sprawy jazdy było wzięcie u powstańców dwóch dział z dwoma 1szczykami, i zupełne zniesienie 3go półku liniowego i półku kaliskiego ułanów, z których wzięto w niewolę: Dowodzącego oddziału dowódcę brygady Półkownika *Hotę*, Dowódcę półku Kaliskiego ułanów Podpółkownika *Sokolnickiego*, 4ch oficerów wyższych i 28miu niższych stopni, 2ch lekarzy i 1322 szeregowych, w tej liczbie 252 ranionych, z pozostałych zaś ludzi, składających te półki, wszyscy, w liczbie 500, legli na placu, tak, iż prócz strzelców konnych, którzy zawczasu uszli ścigani przez Kozaków, żaden człowiek z tego oddziału nie wrócił do Warszawy.

Z naszej strony raniono 5ciu oficerów, oraz ubito i raniono około 50ciu szeregowych.

6go b. m. cała armia przeszła trzema równoległemi drogami w okolice Naderzyna, a przednia straż do miasteczka Raszyna. Korpus Jen. Hr. *Pahlena* 1, rozłożył się przy Wolicy i stanowi eszelon ku wsparciu przedniej straży. Oddział Jen.-majora *Łańskiego*, składający się z półków huzarskich Samskiego i Lubieńskiego, został przy Błoniach; oddział Jen.-majora *Gerstenzweiga* znajdował się w Piasecznej, a Kozacy opasują Warszawę patrolami i podjazdami, z obu stron, ile można, nayedalej.

Znajdując się tym sposobem na linii głównej komunikacyi Warszawy z Krakowem, i nagle, dając w tymże czasie tak szosę Kaliskie, jako i nadbrzeżną drogę idącą do Radomia i Sandomierza, iż przecinam zupełnie wszelką komunikacyą stolicy Polski z Województwami Mazowieckim, Kaliskim, Sandomierskim i Krakowskim; odbieram wszelką możność poruszenia Armii powstańców od Warszawy i w tymże czasie ostaniam poruszenia Jenerała *Rüdigera*, mającego połączyć się z głównemi siłami Armii. Ztąd, przy pomocy Boskiej, rozpocznę dalsze działanie przeciw Warszawie.

Nasze komunikacye z przeprawą przy Olsieku, zabezpieczone są przez mocne stanowisko środkowe, to jest: przez miasto Łowicz, postawione na stopie silnej obrony.

Przyczyna, dla której armia powstańców cofnęła się od Bolimowa, nie jest jeszcze dokładnie poznana; wiadomo tylko, że wszystkich otrzymywanych doniesień, że wrzód niey, równie jak i w samej Warszawie, panowało temi czasy największe zamieszanie.

W ogólności, teraz, większa, niż kiedykolwiek liczba powstańców opuszcza dobrowolnie armię swoją i przybywa na nasze przednie czaty. Wszyscy zgodnie wyznają, że duch w żołnierzach upadł zupełnie; oficerowie go jeszcze utrzymują, lecz i ci także zaczynają już przykrzyć sobie długiem trwaniem wojny.

W poruszeniu Armii naszej od Łowicza, w ciągu dni 4, 5 i 6go b. m., oprócz dwóch dział wziętych u powstańców, zabrano im różnorazowo w niewolę: 6ciu oficerów wyższego, 52 oficerów niższego stopnia, i do 1600 szeregowych. Wielka liczba żołnierzy, opuściwszy armię powstańców, dobrowolnie do nas przybyła.

— Wraz z raportem Głównodowodzącego czynną Armiją otrzymano doniesienie od Głównodowodzącego 1szą Armiją Jener.-Feldmarszałka Hr. *Sackena*, o czynnościach wojsk naszych pod wodzą Jen.-Adjutanta *Rüdigera* i Jen.-Porucznika *Kaysarowa*.

Jen. *Rüdiger*, posuwając dalej swe obroty, podług danych mu planów, i dowiedziawszy się o podejściu rokoszan pod Radom, wyruszył do tego miasta 31 lipca, z głównemi siłami, i po przybyciu na miejsce, przeświadczył się, że powstań-

niec *Różycki*, z silnym oddziałem piechoty i jazdy i ośmiu działami, znajdował się w Przytyku, wzmacniając jeszcze te wojska milicyą, która się zebrała w Końskich; oddział ten, po zwycięgu przez nasze wojska Radomia, szybko cofnął się na Końskie, ażeby osłonić znajdującą się tam rudnię i fabrykę broni.

Jen. *Rüdiger* żwawo ich ścigał, i w nocy na 3 sierpnia przybył do Końskich. Rokoszanie, korzystając z nocnej ciemności, cofnęli się i rozeszli lasami w różne strony.

Tym obrotem na Radom i Końskie, przeszkodzono formowaniu się tam rezerwów i zebraniu pospolitego ruszenia. Celniejsi urzędnicy ze wszystkich miast przejechali do Krakowa. Wojska powstańców zmuszone do śpiesznego i nieporządnego odwrotu, straciły większą połowę ludzi, którzy się rozsypali po lasach i wrócili do domów, tak, że u *Różyckiego* z 8000 ledwo 4000 ludzi zostało.

Jen. major *Hr. Tyman*, postąpił przedtem jeszcze na Końskie, spotkał się z powstańcami i wziął ich 150 w niewolę.

Po tej pomyślnej wyprawie, Jener. *Rüdiger* skupił wojska w Radomiu, ażeby stamtąd dalej działania swe posuwać, stosownie do danych mu rozkazów; dla nagładania zaś nad powstańcami, odpartymi do Kielec, i mogącymi nadoścignąć od Warszawy i przejść Pilicę między Białobrzemią i Nowem miastem, znajdując się oddziały w Wierzbicy, Przytyku i Jachłowsku, pod wodzą Jenerała-Adjutantów: *Geismara*, *Xcia Adama Wirtemberskiego*, i Jen. maiora *Hr. Tymana*.

Jen.-porucznik *Kajsarow*, oblegający Zamość, przedsięwziął, ku większemu ściśnieniu tej twierdzy, następne czynności, które miały naysposadniejszy skutek.

2go sierpnia, o świcie, Jenerał-major *Kuprijanow*, skrycie podprowadził na wystrzał kartaczowy, pod główny wał twierdzy, batalion piechoty i sześć dział; i za nadejściem dnia, rozpoczął niespodzianą dla załogi kanonadę; w tym razie powstańcy, wśród zamieszania stracili w obitych i ranionych do 60 ludzi, i, w liczbie pierwszych, jednego kapitana artylleryi.

4go Jen.-Porucznik *Kajsarow*, ażeby tym mocniej działać na załogę twierdzy, przedsięwziął opanować dwie reduty usypane przed przedmieściem (Nowe miasto), i zająwszy je, w tymże czasie zniszczyć znajdujące się tam w wielkiej ilości zapasy różnego rodzaju. — W tym celu podług uczynionego zawczasu rozporządzenia, Jen.-Porucznik *Timofiejew*, na czele 22go półku strzelców o 2rej po północy natarczywie atakował najsilniejszą z tych redut, i mimo zapamiętałą obronę, wziął ją szturmem; przyczem znaczny garnizon został zniesiony bagnetami, i wzięto w niewolę jednego oficera i 54 szeregowych; w tymże czasie Jen.-major *Łoszkarew*, z piechotą pod dowództwem Jen. maiora *Kuprijanowa*, ciągnął na zajęcie drugiej reduty, lecz załoga tej ostatniej, nie doczekawszy się ataku, nagle ją opuściła i złączyła się z zamykającym przedmieście oddziałem, który w okamgnieniu został odparty, rozproszony i wpędzony do twierdzy.

Wówczas powstańcy wszczęli mocny ogień kartaczowy z baterii twierdzy, pod jego zastoną zrobili mocną wycieczkę i usiłowali opanować nanowo przedmieście; lecz Jen.-Porucznik *Kajsarow*, wstrzymawszy pierwszy napad sześciopodziałową baterią pod wodzą Jen. maiora *Schulmanna*, wystąpił na pomoc trzy bataliony piechoty i dwa szwadrony huzarów półku Alexandryjskiego; piechota poszła na bagnety, odparła powstańców, a huzary, okrążywszy przedmieście, ścigali i bili uciekających do samych prawie bram twierdzy.

Obecne w tej sprawie wojska, dały rzadki przykład mężstwa i nieustraszoneści. Powstańcy w zabitych i ranionych stracili więcej 500 ludzi; w niewolę wzięto jednego oficera i 126 żołnierzy, i zniszczono opanowane okopy, równie jako i rozmaite zapasy, znalezione w znacznej ilości na przedmieściu.

Mysimy stracili 8miu zabitych, 44 ranionych,

i 17, którzy otrzymali kontuzye; w liczbie ostatnich znajduje się i mążny Jen.-porucznik *Timofiejew*; lecz z żalem powiedzieć przychodzi, iż śmiertelnie raniony został dowodzący 4tym półkiem Uralskim, Starszy na Kozaków Dońskich *Motczanow*, pełen nieustraszonej odwagi i mężstwa.

Nadto, wysyłane przez Jen.-porucznika *Kajsarowa* oddziały, oczyściły zupełnie z rokoszan całą przestrzeń kraju od Zamościa do Wisły, i przerwały zbieranie się pospolitego ruszenia. (T.P.)

Odessa dnia 2 sierpnia.

Atmosfera tegoroczna stawia nam w b. r. dziwne zjawiska: dżdże, bardzo tu rzadkie w innych latach, trwały bez przerwy prawie od samej wiosny; pierwszych dni lipca nieco były ustały; lecz w końcu tegoż miesiąca nanowo się wszczęły z tym większą gwałtownością. Dnia wczorajszego o południu, temperatura nie przechodziła 15° Réaumur. Czasami dawało się czuć lekkie trzęsienie ziemi. W ciągu małej liczby dni pogodnych, od ostatnich dni czerwca po 28 lipca, każdej nocy widać było między północą a zachodem światło; o północy z 22 na 23 lipca, światło to było tak wielkie, iż można było czytać zwyczajne pismo; (w Petersburgu teży nocy widziana była zorza północna, w czasie której spostrzeżono mocne wahanie się igły magnesowej). 26go lipca, dżdże znówu się zaczęły; 27go niebo było okryte obłokami, a po południu ukazało się słońce wśród mgły bez promieni, blade, błękitnawego koloru, zupełnie podobne do xiężycy, we środku widać było dość znaczną czarną plamę często znikającą, czasami też przebiegały przez całą tarczę pionowe cienie; zjawisko to trwało do samego zachodu.

— 22 z. m. lipca o 6½ zrana, dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi w Bukarescie i w Izmailu. (T.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 15 sierpnia.

Deputacya drugiej izby stanów ieneralnych, której polecono złożyć adres J. K. Mości, zdała sprawę ze swego poselstwa; Król przyjął ją z wielką okazalnością; na oświadczenie prezydenta, że adres iednomysłnie przyjęty został przez obie izby, Król okazał najwyższe ukontentowanie, i wyraził, iż stała chce być naczelnikiem narodu, który przez swą gotowość do wzięcia się do broni, oraz przez swe dobrowolne ofiary, okazał, iż gotów jest poświęcić krew swoją i majątek dla oyczyzny. Król oświadczył, iż może zapewnić, że potrzeby pieniężne kraju są zapewnione do końca roku, i że nie będzie potrzeba zaciągając przymuszonej pożyczki.

— Raporta urzędowe Xięcia Oranii, datowane z głównej kwatery w *Curingen* dnia 8 wieczorem, donoszą, że armia belgicka *Mozy*, pod rozkazami ienerała *Daine*, została odpartą z *Hasselt* do *Tongres*, co utworzyło i zapewnilo komunikacyą z głównymi siłami naszej armii, w *Maestrychcie* i *Bois-le-Duc* będącej. Ścigając Belgów od *Hasselt* do *Wimmertinghem* zbraliśmy im 100 jeńców, 3 działa, 2 haubice, 7 skrzynek prochowych, oraz znaczną ilość żywności i koni. Xiąże Sasko-Weymarski, który siedł z *St Trond* do *Hasselt*, zabrał im 200 jeńców z trzema oficerami.

— Podczas wycieczki, uczynionej przez garnizon cytaelli Antwerpskiej, iedna z naszych kolumn opanowała pięć baterii nieprzyjacielskich, gdzie znajdowało się 16 moździerzy, 4 działa pozycyjne, i 2 haubice; zagwożdżono 18 dział, utworów lawety i inne sprzęty potamano, znaczną zaś ilość prochu i bomb nabitych wrzucono do wody. (J.d.S.P.)

Haga d. 16 sierpnia.

Dodatek do gazety *Staats-Courant*, wydany dnia 14, zawiera co następuje: „Major *Omphal*, przybyły dziś z głównej kwatery Xięcia Oranii, przyniósł ważną wiadomość, że wojsko J. K. Mości wydało dnia 12 bitwę Belgom, którym dowodził Xiąże Sasko-Koburski *Leopold*, pod nim zaś jenerał *Tieken de Terhove*; odniosło ono zwycięstwo, którego skutkiem było, iż miasto *Lowanium* poddało się przez kapitulacyą Xięciu Oranii. Xiąże

Leopold został zmuszony cofnąć się do Mechlinii, ponieważ druga dywizja zostająca pod rozkazami Xięcia Sasko-Weymarskiego przecięła mu drogę do Brukseli."

Warunki rozejmu między Xięciem Oraniją a naczelnikiem tymczasowym sztabu głównego.

Art. 1. Miasto Lowanium ma być oczyszczone przez woyska belgickie jutro dnia 13 o południu, i oddane woyskom zostającym pod dowództwem Xięcia Oranij. 2) Porty miasta i ważniejsze stanowiska oddane zostaną jutro przed południem przez straż wojsk belgickich straży wojsk holenderskich. 3) Kroki nieprzyjacielskie będą zawieszane od tej chwili do jutra, to jest do dnia 13 sierpnia o południu. J. K. Wy. zarządził, że woyska belgickie będą mogły wyjść z bronią, bagażami i całym swym rynsztunkiem.

— Dnia 13 Xiążęta weszli do Lowanium, gdzie była ostatnim razem główna kwatera. Belgowie mieli, iak powiadają, 30,000 w bitwie. (J.d.S.P.)

Bruksella dnia 15 sierpnia.

Zebrała liczbą gwardy obywatelskich i ochotników dochodzi do 40,000; wydano przeto rozkaz nie przyjmować ich więcej do głównej kwatery, wielu nawet z nich odesłano do domu.

— Jenerał Baudrand, adjutant Xięcia Orleańskiego, przybył do głównej kwatery z jenerałem Belliard.

— List z Dunkierki donosi, że komisarz morski w Dunkierce włożył embargo na wszystkie okręty holenderskie, znajdujące się w tym porcie, w liczbie których znajduje się statek parowy *Giétla-Amszterdamka*. (J.d.S.P.)

FRANCYA:

Paryż dnia 5 sierpnia.

Piszą z Dunkierki pod dniem 25 lipca: „Okręt *Alexander*, idący z Sankt-Petersburga, zawinął do przystani duńskiej, w nocy z niedzieli na ostatni poniedziałek. Nie spotkawszy zapewne korpety sterników, i nie wiedząc o szkodkach ostróżności, przepisanych względem prowincyi leżących nad morzem Bałtyckim, natychmiast wpłynął on na kanał portowy. Sześciu szylwach stojących na kordonie postrzegł go; warta wojenna kordonu stanęła pod bronią; wezwano kapitana, aby się zatrzymał, a gdy okręt nie prędko usłuchał, wystrzelono doń pięć razy z karabinów. Natychmiast więc zarzucono dwie kotwice, i okręt zatrzymał się, nie dochodząc kordonu; zostawał on gdzieś na kanale aż do następnego wezbrania wody na morzu, a wówczas będzie musiał powrócić do przystani i oczekiwać tam opinii rady zdrowia. Dowiadujemy się, że osada tego okrętu została w zupełnym zdrowiu."

— Dnia 11 —

Birż paryżka dnia 10. Pięć od sta 85 fr. 60. Trzy od sta 53 fr. 70. — Akcje bankowe 1520 fr. — Pożyczka królewsko-hiszpańska 58.

— Na doniesienie ministra handlu i robot publicznych, Król wydał postanowienie, ażeby rada zdrowia składała się z dwudziestu dwóch członków; spośródka tej rady utworzoną będzie komisya z trzech lub pięciu członków, która zajmie się potocznie sprawami. Rada będzie się zbiegać przynajmniej raz na tydzień; iey wyroki, projekta i roztrząsania podawane będą ministrowi.

— *Monitor* z dnia 9 wymienia osoby składające komplet intendeneyi armii północnej; oprócz intendenta wojskowego P. La Neuville, jenerał-kwartermistrz ma czterech pod-intendentów, każda dywizya piechoty i jazdy będzie miała ich dwóch, każda zaś z brygad oddzielnych jazdy będzie mieć jednego.

— Powiadają, że między naszym rządem, a P. Lehon zawarty został układ względem utrzymania armii francuskiej. Za wszystkie dostarczenia czyniące się woyskom naszym będzie się płać gotowem pieniędźmi, dwa zaś kraie ułożą się z sobą o kosata po ukończeniu kampanii; prócz tego pożyczamy Belgom 50,000 karabinów.

— Podług listów pisanych z Brestu, admirał Roussin ma opuścić Tag dnia 25 lipca; zostawi tam

kilka tylko okrętów dla bezpieczeństwa naszego handlu; ciężary eskadry mają się udać z admirałem Hugonem na morze śródziemne. W chwili odchodzenia poczty Cherburskiej, wystrzały działowe obwieściły powrót naszej floty z Tagu; woysko znajdujące się na okrętach otrzymało rozkaz udania się do Valonii, gdzie ma wejść do składu korpusu obserwacyjnego w departamencie LaManche.

— Akademia Nauk na posiedzeniu swém dnia 8, obrała P. Adryana Jussieu, sławnego botanika na miejsce wakujące z przyczyny śmierci P. Du petit Thouars.

— Piszą z Algieru pod dniem 23 lipca, że woyska nasze ciągle napastowane są przez Beduinów. Garnizon twierdzy i innego stanowiska nie mają chwili odpoczynku, i ciągle słychać strzelanie w tych dwóch punktach. Dniem przedtém o godzinie pierwszej po północy, słyszano odgłos trąb konnych strzelców, zrana zaś dowiedziano się, że jenerał Berthezène wyszedł o tej godzinie z oddziałem strzelców konnych. Beduini, którzy się bardzo zbliżyli do jednego z naszych szaniec, ponieśli wielką stratę, lecz żadnego nie zostawili zabitego. Dnia 20 wszystkie szalupy kanonierskie i statki przewozowe zostające pod rozkazami kapitana Dumanoir, dowódcy stanowiska, wyszły z portu i udały się wzdłuż brzegu, naprzeciw twierdzy, strzelały z armat na brzegu, i o południu wróciły do portu.

— P. Pichon, członek rady stanu, który został wysłany do Haiti w godności komisarza francuskiego, powrócił do Francji przez Nowy-York, na statku pocztowym amerykańskim, *Henryk IV*; wysiadł on w Havre i udał się do Paryża.

— Fregata *Junona* weszła do Brestu dnia 2 t. m.; na niej przybył P. Mollien, konsul francuski z Port-au-Prince, który opuścił swoją rezydencyą dnia 5 lipca, wzięwszy z sobą czterestu Francuzów osiadłych na Haiti. Podobno jednakże, że ci z naszych spółrodaków, którzy obszerne w tym kraju mają interesa, nie sądząc, ażeby P. Mollien był dostatecznie upoważniony do postępowania tak nieprzyjacielskiego względem Haiti, postanowili pozostać, i protestowali się przeciwko takiemu postępowaniu tego konsula.

— Gazeta urzędowa madrycka zawiera postanowienie królewskie, nakazujące uskutecznić zaciąg 20 000 żołnierzy, w iak najkrótszym przeciągu czasu, dla uzupełnienia wszystkich korpusów armii hiszpańskiej.

— Piszą z Palermi pod dniem 16 lipca: „Wyżrut wulkaniczny na morzu, około dwódziestu mil włoskich ze strony południowo-zachodniej tej wyspy, naprzeciw Sciacca, rozlewa się od dni ósmiu; i zdaje się, że nowa utworzy się wyspa w kierunku Vantellarii."

— Listy pisane z Berlina pod dniem 31 lipca donoszą, że nowa pożyczka sześciu milionów reichstalarów została zawarta z Rotschildami; niewiadomo jeszcze o warunkach kontraktu, lecz jeden z nich zawiera, że o tę pożyczkę nie pierwsi ułożą się na giełdzie, a po upłynieniu dwóch lat. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn d. 8 sierpnia.

Gazeta Londyńska z dnia 5 zawiera rozkaz rady, która ogłasza portem wolnym składowym port Basseterre, na wyspie s. Krzysztofa.

— Podług ostatnich wiadomości z Sierra-Leone, dochodzących do dnia 30 maja, ta osada zostawała w pomyślnym stanie zdrowia: rząd opuścił osadę zakładaną na wyspie Fernando Po.

— Otrzymałmy listy z Rio-Janeiro, dochodzące do dnia 1 czerwca. Za kilka dni spodziewano się przyjęcia przez senat prawa, tyczącego się władzy reieneyi. Dotąd kontenci są z postępowaniem reieneyi. Wydane zostało postanowienie względem puszczenia w obieg gotowizny w prowincjach na teyże atopie, iak w Rio-Janeiro, co zarządza potrzebnie, która się już oddawna czuć dawała. Nowy Rząd nie bardzo zdaje się skłaniać do opłaty wynagrodzenia, którego żądają poddani angielscy za straty przez nich poniesione podczas

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 105.

Wilno dnia 28 Sierpnia v. s. 1851 roku.

wojny z *Buenos-Ayres*, gdy tymczasem, iak twierdzą, żądania Ameryki północney, zostały zaspokojone. Rząd więc angielski uczynił w tym przedmiocie nalegające przełożenia.

— Podług listow z *Valparaiso*, pisanych pod dniem 9 kwietnia, ienerał *Prieto* został wybrany na prezydenta, a *Portales* na wice-prezydenta Chińskiego.

— Otrzymaliśmy z *Kantonu* gazety, dochodzące do dnia 20 lutego: zawierają one urzędową wiadomość z faktoryi angielskiej w *Makao*, iż otrzymawszy wyrażnie od gubernatora portugalskiego w *Makao* ostrzeżenie, że rząd Portugalski rozkazał mu niepozwalac żadnemu zagranicznemu kupcowi (obejmując w to i Anglików) mieszkać w *Makao* bez poprzedniego potwierdzenia Lizbońskiego dworu, faktorya nstychmiast uwiadomiła o tej komunikacyi ienerał-gubernatora Indyjskiego i Rząd Angielski. — Rezydenci Angielscy wyrażnie odmówili posłuszeństwa temu zaleceniu, a tém bardziej rozkazowi Cesarza Chińskiego.

(J.d.S.P.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 23 lipca.

Rozruchy, które panowały w *Lizbonie* od dnia 6 t. m., uspokoiły się trochę na skutek ogłoszenia ministra sprawiedliwości, wydrukowanego we wczorajszej gazecie, dla uśmierzania burzenia się ludu. Admirał *Roussin* odesłał rządowi *Don Miguel* okręt liniowy *Don Juan VI*, o który upominano się, kładąc za przyczynę, iż nie był uzbrojony. Wprawdzie okręt ten był bez żagli, lecz była na nim cała artyllerya z ludźmi należącymi do osady; co większa, chociaż stał na kotwicy, jednak znajdował się w linii z innemi okrętami portugalskimi; pomimo to wszystko admirał *Roussin* odesłał go, dla pokazania dobrej wiary i bezinteresowności swojego rządu. (J.d.S.P.)

TURCJA.

Belgrad dnia 22 lipca.

Twierdzą, iż Bośniacy postanowili przyjąć zbroyną ręką wojsko sułtana, i że liczne oddziały posunęły się ku granicy Albanii. Donoszą z *Nizy* pod dniem 12, że pierwszy korpus Bośniaków, z 15,000, ma się wkrótce połączyć z *Mustafą Baszą*; drugi korpus 8tysięczny znajduje się w *Novi-Bugar*, trzeci zaś w *Dazneze*. Znaczny ten posiłek stawi baszę Skutaryyskiego w możności przedsięwzięcia kroków zaczepnych przeciwko wielkiego Wezyra. (J.d.S.P.)

GRECYA.

Gazeta *Kuryer Smirneński* ogłasza list, pisany z *Syru* pod dniem 9 czerwca. Biega pogłoska, że prezydent ma zamiar zwołać zgromadzenie narodowe do *Argos*. Admirał *Tombasi* umarł w *Hydrze*. Był on jednym z przedniejszych sprawców rewolucyi greckiej w 1821 roku. (J.d.S.P.)

O G Ł O S Z E N I A.

1. Roku 1831, dnia 11 augusta, w *Żurnale* Rządu Gubernialnego zapisano: *Słuchali* przełożenia P. Gubernatora Cywilnego i Kawalera, pod dniem 9 tego augusta, z Nrem 16,707, w którym wyraża: iż tenże JW. Gubernator Cywilny, z powodu prosby obywatela Powiatu Wileńskiego Jana Horbaczewskiego, o opatrzenie go pasportem na wyjazd do Królestwa Pruskiego i do Niemiec, upraszał o rozwiązanie u P. Wileńskiego i Grodzieńskiego Woennego Gubernatora i po doniesieniu o tém przez tegoż JW. Gubernatora Woennego P. Główno-Dowodzącemu Armii Rezerwową, nastąpiło przedpisanie od tegoż JW. Główno-Dowodzącego, iż w terażniejszych okolicznościach wydawanie pasportów, na wyjazd zagranicę dla o-

bywateli ziemskich i innego stanu ludzi, nie może bydz dozwolone: P. Cywilny Gubernator i Kawaler, otrzymawszy o tém przedpisanie P. Woennego Gubernatora, pod 1szym augusta z Nrem 2435, przekłada temu Rządowi, uczynić niezwłocznie należyte rozporządzenie, względem opublikowania pomienionego przedpisania P. Główno-Dowodzącego w Gubernii Wileńskiej, z tém zastrzeżeniem, ażeby obywatele i innego stanu ludzie nie udawali się do Zwierzchności w tym przedmiocie z prośbami: *R o z k a z a ł i*: dla objawienia o wyżej wspomnianém rozstrzygnięciu P. Główno-Dowodzącego Armią Rezerwową obywatelowi Powiatu Wileńskiego Janowi Horbaczewskiemu i opublikowania wszystkim dalszym obywatelom, a także innego stanu ludziom, Wileńskiemu Niższemu Ziemskiemu Sądowi i dalszym Ziemskim i Mieskim Policyom postać ukazy, i nadto wydrukować o tém w *Gazecie Kuryera Litewskiego*, dla czego kopiją tego artykułu *Żurnala* przesłać do wydawcy iey *Marcinowskiego*, o czém P. Woennemu Gubernatorowi i Kawalerowi donieść. Autentyk podpisany przez PP. Zasiadających z należytem zaświadczeniem. Wypełnienie posłano dnia 24 sierpnia 1851 roku.

Zgodno: Protokulista *Kamocki*.

Z autentykiem czytał Powytczyk: *Jan Mickiewicz*.

1 Od Litewskiego Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na skutek przedłożenia Wileńskiego i Grodzieńskiego Pana Woennego Gubernatora, za odniesieniem się Zarządzającego Ministerium Woyskowym, P. Jenerał-Adjutanta *Graffa Czernyszewa*, nastalem, do Wileńskiej i Grodzieńskiej Izby Skarbowych, odbywać się będą targi z życzącymi w *Grodnie* 2go i w *Wilnie* 16go dnia przyszłego miesiąca października, na dostarczenie zapasow żywności, rzeczy i materyałow, potrzebnych do szpitalow, w tych Guberniach znajdujących się, mianowicie: w *Wileńskiej*, dla Wileńskiego, Kowieńskiego i Szawelskiego, a w *Grodzieńskiej*, dla Grodzieńskiego, Lidzkiego, Wołkowyskiego, Słonimskiego, Prunżańskiego, Rożańskiego, Kobryńskiego i Brzesko-Litewskiego; zatym życzący mają stawić się dla takowych targow z dostatecznemi ewikoyami na wymienione terminy do Wileńskiej i Grodzieńskiej Izby Skarbowej. Dnia 27 augusta 1851 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(452) Naczelnik Stoła Piotr Wolański.

Z b i e g.

1 Od Rzeczyckiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się: w zostającym pod zawiadowaniem tego Sądu powiecie wzięty chłopiec po imieniu *Wasiliy*, a oyczyzny swojej i miejsca urodzenia niepamiętający, tylko iak się dało słyszeć od ludzi nazywa się podług oyczyzny Romanowym Caronkom, ale do kogo przynależy niewie, który przebywał w Owruckim powiecie w miasteczku *Wczeraszniy* i wsi *Stepok*, przy mioty iego: lat od urodzenia 16, wzrostu małego, włosów na głowie małych, ciemnorusych, oczu

karych, nosa małego, ostrawalego, twarzy czy-
stej, że pomieniony chłopiec wzięty 5 dnia mie-
siąca czerwca i wedle zrobionego w tym Sądzie,
rozporządzenia 7go dnia teraźniejszego miesiąca
czerwca, odesłany do Smoleńskiego wojsko-
wych kantonistów Batalionu dla oddania iego
do liczby takowych Kantonistów. Czerwca 10
dnia 1831 roku.

Assesor Alexander Szłaiewski.

Sekretarz Audrey Chitrun. (443)

L i c y t a c y a.

1 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się
będzie publiczna Licytacya w dniach 3, 4 i 7
następującego Mca Septembra na wypuszczenie
od 29 tegoż Mca Septembra domu Exdywizor-
skiego Opitzow w M. Wilnie na zarzecz pod
N. 566 położonego w arędowną tenutę. Ży-
czący zatem należeć do takowej Licytacyi ze-
chęć na oznaczone terminy do Magistratu Wileń.
iawić się. 1831 Augusta 25 dnia.

Adam Goławski P. Burmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

O g ł o s z e n i a.

2 Wileńska Izba Skarbowa niniejszém o-
głasza, iż z rozporządzenia Pana Ministra Fi-
nansow pod 17 ianui teraźniejszego roku za N.
45, na osnowie NAYWYŻSZEGO JEGO
CESARSKIEY MOSCI Rozkazu dnia 2go te-
goż czerwca, będzie przedawana znajduja-
ca się w Powiatowych Podskarbatwach Wi-
leńskiej Gubernii miedziana moneta starego stę-
pla; dla czego naznaczone są terminy tegoż 1831
roku dnia 5 i 9 miesiąca grudnia. Zaczem ży-
czący kupić pomienioną monetę zechcą przybyć
do tej Izby.

Gubernialny Kontroler Kasprzycki.

Sekretarz Strokowski.

Pomocnik Stołu Marcin Buczyński. (444)

О б ъ я в л е н і е.

2 Во исполненіи предложенія Господина По-
лицеймейстера Подполковника Корпуса Жан-
дармовъ и Кавалера, по Указу Виленскаго Гу-
бернскаго Правленія послѣдовавшаго. Виленская
Городская Полиція симъ объявляетъ, что 31го
числа сего августа будутъ продаваться всѣ о-
писанныя въ лавкѣ Помѣщика Трокейскаго Повѣ-
ста Огинскаго шовари; а по шому желающіи ку-
пить оныя, благоволишь явиться въ лавку по-
мянушаго Огинскаго въ домѣ егожъ на Остро-
брамской улицѣ состоящемъ. Августа 23 дня
1831 года.

Приславъ А. Макаревичъ.

Писмоводитель Сухоцкій.

O g ł o s z e n i e.

2 Od Policyi Gubernskiego Miasta Wilna:
z polecenia wyższej Zwierzchności, towary oby-
watela Gabryela Ogińskiego, składające się z róż-
nych perkali; będą wyprzedawać się z publiczne-
go targu w Ratuszu w sklepiu na dole położenie
mającym; jakowa sprzedaż zacznie się od 31 dnia t.
r. mca i trwać będzie do iey ukończenia; zatem
życzący uczestniczyć, raczą jawić się od nadmie-
nionej daty każdego dnia od godziny 9tey ranney
do 12tey południa, i po południu od godziny 3ciey
do 6tey wieczora. Wilno roku 1831 mca augusta
23 dnia.

Inspektor A. Makarewicz.

Pismowodca Suchocki. (446)

W e z w a n i e.

2 Po przedstawieniu Rządowi Gubernsk.
Wileń. względem wezwania stron w Sądzie
Ziemiem Oszmian. sprawy mających lub ich

plenipotentów dla assystencyi, przywołaniu tych-
że spraw przez tenże Sąd uczynioném, a na-
stępnie po Ukazie tegoż Rządu, ażeby to we-
zwanie spełnione było przez pośrednictwo Ku-
ryera Litewskiego. Sąd niniejszy znajdując,
że wielu Adwokatów subsell. Oszmian. z po-
wodu wynikłego w M. Oszmianie zamieszania
użyło, i przeto wołanie zaległych spraw bez
urzędowej awizacyi, mogłoby przynieść stro-
nom iaki uszczerbek; wzywa wszystkie interes-
sowane strony, ażeby same osobiście, lub przez
umocowanych swoich plenipotentów, naydalej
do dnia 1 8bra roku idącego w tym Sądzie
iawiły się dla assystowania sprawom, które z
uprzednich kadencyi zalegaia, a które nieod-
mienionie z daty powyżey zakreśloney wołanemi
będą. Datt 1831 roku augusta 21 dnia.

Antoni Rewkowski Sędzia Ziemiem Ptu
Oszmian.

Ignacy Jannuszewicz Sędzia.

Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemiem Ptu
Oszmian. (438)

D o D z i e r ż a w y.

2 Izba Skarbowa Grodzieńska objawia, że
na oddanie w dzierżawę Grodzieńskiej Guber-
nii i miastach Nowogródka i Prużanie soso-
wych i konsumpcyjnych poborów po 1835 rok
odbywać się będą targi 12go i dobiecie targow
15go dnia następującego października mie-
siąca; życzący zatem wziąć w dzierżawę takowe
pobory, zechcą iawić się do Izby Skarbowey z
dostatecznemi ewikcyami odpowiedniami trze-
ciej części roczney dzierżawney summy. In-
struktarze, podług których pobor wzmieniony
w tych miastach exystnie i kondycye kontrak-
tu, widzieć i czytać można w każdym czasie
w Kancellaryi Izby Skarbowey.

Radca Wincenty Stoczyński.

(437) Sekretarz Wydziału J. Lisicki.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-
głasza się: izby prawni sukcesorowie, kredy-
torowie, i pretensorowie zmarłego szlachcisa
Józefa Ignacego syna *Woyniewicza* który sta-
żył w kancellaryi Białostockiego Sądu 2go De-
partamentu, przybywali z pewnemi dowodami
do Rzeczyckiego Powiatowego Ziemiemkiego Sądu,
dla odebrania pozostałego po nim spadku.

Sekretarz Arcimowicz.

Stołu naczalnik Holakin. (442)

P o d r a d.

2 Od Mińskiej Izby Powaszechney Opieki
ogłasza się: iż w niej na oddanie w podrad
dostawy na cały 1832 rok, zaczynając od 1 sty-
cznia, dla zostających pod zawiadowaniem Izby
szpitalu i lazaretu (w których się mieści chorych
od 30 do 40, a ubogich do 50 ludzi), w
mieście Mińsku znajdujących się, wszelkich szpi-
talnych zapasow i materyałow, jako to: maki
żytniej, pszenicznej i owianey, krup owsia-
nych, gryczanych, ięczmiennych, drożdży piw-
nych, męsa wołowego, soli, kapusty kwaszoney,
buraków kwaszonych, zieleniny świeżey, mio-
du patoki, siodu ięczmiennego, mięty ogrodowej,
masła krowiego, olein konopnego, oliwy, świeco,
słomy, wienikow i mioteł, trun drewnianych,
płótna podkładowego i włóskoiańskiego, nici,
tabaki, wódki, octu reńskiego i prostego, żuro-

win, cukru, sadła wieprzowego, papieru, atramentu, i innych szpitalnych zapasów i materiałów, iakie tylko na rozchod w tych zakładach używają się, tudzież szpitalnego odzienia i bielizny dla pomienionych zakładów i dla powiatowych szpitalów, ile w ciągu roku zapotrzebowanych będzie, naznaczony targ 27, a przetarg 30 dnia następującego miesiąca października, teraźniejszego 1831 roku, że do Mińskiego szpitalu i lazaretu naznacza się w rozchod na wszystkie zapasy, materiały i drwa do 10,000 rubli assygnatami, że dostawa takowa oddaną będzie w jedną rękę lub z rozdzielaniem, iak podradczyoy wygodniey dla siebie przyiąć zechcą, że ewikoya potrzebowana jest do trzeciej części podradzowey summy, i że podradczyey w przyięciu dostawowanych, stosownie do kondycy i kontraktu i wydawaniu należnych im pieniędzy, żadnego nienapotkaia zamitrężenia; zechćm i zechćm życzący przybydź na wyżey wyrażone terminy do Mińskiej Izby Powszechney Opieki z prawnymi ewikoyami, w którey przy targu i przetargu objawione będą przybyłym kondycye i rachunkowa wszystkich rekwizytów wiadomość. (441)

L i c y t a c y a.

2 Na oddanie w arendę na lat sześć młynu Mieyskiego po Biskopiego w Wilnie na Zarzeczcu zbudowanego, odbywać się będzie w Izbie Rady Mieyskiej Wileńskiej na Ratuszu licytacya w terminach dnia 5, 8, 12, i przetarg dnia 15 przyszłego miesiąca oktobra; o czém taż Rada zawiadamiając publiczność uprasza życzących arendować młyn pomieniony, aby raczyli stawać do licytacyi i przetargu zabezpieczając przyiąć się mające do wypełnienia warunki dostateczną ewikoyą. Dat dnia 24 augusta 1831 roku. Onufry Nowacki P. R. M. W.

(445) Pismowodea Marcin Pozlewicz.

2 Eleonora z Maryańskich Hermanowa w mieście Wilnie Instytutorka pensyi publiczney płci żeńskiej, mieszkająca przy kościele Ewangelickim na ulicy Niemieckiej, ma honor uwiadomić Rodziców, których córki zeszłego roku zaszczycały pensyon wyżey wyrażoney, iako też i tych którzy i teraz one umieścić sobie życzą, że lekcyje zwyczajnym porządkiem od dnia 1 września rozpoczynają się. (459)

Временный Полицмейстеръ Подполковникъ Рушковский.

Z b i e g i.

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięci w tuteyszym Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectw ludzie, uznani na mocy Imiennego N a y w y ż a z e g o Ukazu 18 augusta 1828 roku za włóczęgów, i z rozporządzenia Zwierzchności odesłani teraźniejszego 1831 roku do miasta Nikołajewa, dla oddania do 1szego wojskoro-bocznego aresztantskiego Bataljonu, którzy się powiadali rodakami, a mianowicie: 1) *Esim Lisoy*, lat 23, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, Kijowskiej Gubernii, z włościan obywatela Komarnowskiego, przymiotów następnych:

wzrostu 2 arszyny, 7 $\frac{1}{2}$ wierszkow, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych, twarzy nieco ospowatey. — 2) *Juryy Jacenko* (inaczej *Dimiszczenko*), lat 26, Chersońskiej Gubernii, Odeskiego powiatu, wsi Troickiej z włościan Jenerała Kobte, wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie i brwiach rusych, wąsów światłorusych, twarzy czarniawey, nieco ospowatey, oczu szarych. — 3) *Tymofiey Sierhiejew*, lat 44, Kałuskiej Gubernii, Mosalskiego powiatu, wsi Żakowki, z włościan Xięcia Wiazemskiego, wzrostu 2 arszyny, 4 $\frac{1}{2}$ wierszkow, włosów na głowie i brwiach rusych, wąsach i brodzie światłorusych, oczu karych, twarzy czystey, chuderlawy, na wierzchniey wardze z lewey strony od nderzenia szram. — 4) *Nikita Kiwrałski*, lat 20, z mieszczan miasta Kamieńca, wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach rusych, nosa spłaszczonego, twarzy czystey. — 5) *Ihnat Riabceniuk*, lat 21, Kijowskiej Gubernii, Lipowieckiego powiatu, wsi Pliskowa, z włościan obywatela Jakubowskiego, wzrostu 2 arsz: 4 $\frac{1}{2}$ wier., włosów ciemnorusych, twarzy czystey, oczu karych. — 6) *Nikita Iwanow*, lat 39, Niżegorodskiej Gubernii, powiatowego miasta Liskowa; z włościan obywatela Xięcia Hruzinina, wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wier., włosów czarnych, oczu żółtokarych, twarzy podługowatey. — 7) *Wasili Iwanow*, lat 40, z włościan teyże gubernii, powiatu, i obywatela, wzrostu 2 arsz., 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu żółtych, twarzy nieco ospowatey, nosa długiego, garbatego. — 8) *Matwiey Smutiwskiy*, lat 20, Podolskiej Gubernii, Battskego powiatu, wsi Kozackiej ze szlachty, wzrostu 2 arszyny 4 $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie ciemnorusych, wąsach i brodzie światłorusych, oczu szarych. — 9) *Mitrofan Karandaszew*, lat 20, niepamiętającej urodzenia i do kogo przynależy, wzrostu 2 arszyny, 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu żółtoszarych. — 10) *Iwan Władiuk*, lat 21, Kijowskiej gubernii, Skwirskiego powiatu, miasteczka Skwiry, z włościan obywatela Hańskiego, wzrostu 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie światłorusych, oczu szarych, twarzy okrągłej, ospowatey, na lewey stronie twarzy ma rodzimiy guz. — 11) *Ewdokim Mazurenko*, lat 40, niepamiętający miejsca urodzenia, i do kogo przynależy, wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsów światłorusych, oczu burzych, twarzy czystey, na lewey szczęce ma brodawkę. — 12) *Andrey Myszczenko*, lat 20, z skarbowych włościan Półtawskiej Gubernii, Pożynskiego powiatu, wsi Tarasowki, wzrostu 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$ wier. włosów na głowie i brwiach czarnych, twarzy czarniawey, oczu karych. — 13) *Michayło Fedorenko*, lat 40, żonaty, Chersońskiej gubernii, Tyraspolkiego powiatu, wsi Boleski, z włościan obywatela Hrasuta, wzrostu 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie ciemnorusych, oczu szarych, na prawey ręce średniego palca paznogieć epsuty — 14) *Hawryło Alexejenko*, lat 55, żonaty, Podolskiej gubernii, Olhopolskiego powiatu, wsi Studienoy, z włościan obywatela Starżyńskiego, wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wier. twarzy czystey, ospowatey, włosów na głowie rusych, oczu szarych, na prawey ręce

wskazujący palec skaleczony — 15) *Wasili Dymitryjew*, lat 25 nie żonaty, nie pamiętający rodzeństwa, wzrostu 2 ar. 4 $\frac{1}{2}$ wier., włosów na głowie i brwiach światłorusych, oczu szarych, nos z lewej strony nieco urznięty, twarzy czarnej. — 16) *Iwan Pietrow*, lat 23, z mieszczan Gubernialnego miasta Kurska, wzrostu 2 ar. 6 wier., włosów rusych, oczu szarych, twarzy czystej. — 17) *Michajło Bratuchin*, lat 51. Penzeńskiej gubernii, wsi Besonowki, z włościan obywatela Kaszyńskiego, wzrostu 2 ar. 4 $\frac{1}{2}$ wier., włosów światłorusych, oczu szarych — i 18) *Alexander Biezan*, lat 40, żonaty, nie umiejący czytać ni pisać, Podolskiej gubernii, Bałtskiego powiatu, wsi Kumary, z włościan obywatela Szafańskiego, wzrostu 2 ar. 6 wier., włosów na głowie czarnych, twarzy czystej okragławej. Sowiecik Przybylski.

Sekretarz Śnieżkow. (435)

2 Od Borysowskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Borysowskim powiecie wzięty człowiek *Michajło Iwanow* powiadający się rodem, z Wołogodzkiej gubernii, Wołogodzkiego powiatu, ze wsi Błochina majątku Dechteryicy, obywatela Pawła Iwanowicza Sorokina, włościaninem, mającym od urodzenia lat 56, i następujące przymioty: wzrostu średniego, twarzy białej, oczu błękitnych, z lewej strony na szczecie dwie brodawki, wielkości sporego ziarnka grochowego, jedna pod samem okiem, druga niżej, włosów na głowie i brodzie światłorusych, że pamiętający człowiek utrzymuje się w Borysowskiej mieskiej tarmie, i przeznaczono uczynić podług powiadania jego sprawkę, o czem pisano do Wołogodzkiego Niższego Ziemskiego Sądu. Czerwca 26 dnia 1831 roku.

Sprawnik Engenfelt.

Sekretarz Popacki. (429)

2 W dniu 18 bieżącego miesiąca augusta. Niżej podpisany idąc ulicą przypadkowo zgubił dokument obligacyjny w dacie 1829go czerwca 17 dnia wydany mnie na czer. zł. 170 przez W. Antoniego Smorczewskiego, i dla tego wraz nazajutrz zaniósł oświadczenie przed Aktami Sądu Grodzkiego Wileńskiego. Dopiero zaś aby nikt nie mógł korzystać z onego, i że mojej należności na Smorczewskim dochodzić będę, przez niniejsze ogłoszenie zapowiadam. Ktoby zaś pomieniony dokument znalazł i oddał mnie do domu XX. Trynitarzow na przeciw Placu położonego przyzwolą odbierze nagrodę. Szloma Bornuchowicz Likerman.

Временный Полицмейстеръ Подполковникъ Рушниковски. (447)

grodz. magistratura Powszeczney Opieki Gub. Bawsko-Wileńskiej zawiadamia: iż dom

JW. Senatora Ogińskiego z oficynami, na Rudnickiej ulicy sytuowany, w zawiadywaniu ioy zostający, wypuszcza się w trzyletnią arędowną posesyą z dnia 29 września bieżącego 1831 roku; a zatem życzący zaarendować takowy dom zechcą jawnie się do Magistratury Powszeczney Opieki w czasie posiedzeń z prawem ewikocyami na terminy, pierwszy 28, drugi 31 idącego sierpnia miesiąca, a trzeci i ostateczny 5 miesiąca września. Działo się na sessyi teyże Magistratury. Sierpnia 13 dnia 1831 roku.

Исправляющий должность Губернскаго Ковенскій Уездный Предводителъ Дворянскаго Камерюнкеръ и Кавалеръ Графъ Забѣло.

Секретаръ Иванъ Солиманъ.

Начальникъ Спуда Коллежскій Секретаръ Андреевскій. (436)

Przedaż majątków.

3 Od Witebskiej Izby Skarbowey. Terazniejszego 1831 roku septembra 21 i 24 dnia odbywać się mają w Witebskiej Izbie Skarbowey targi na sprzedaż pierwszych pojezuickich majątków, położonych w Lepelskim powiecie, a mianowicie:

1) Zahacia, zawierającego w sobie rewizyjnych 416 mężkiej płci dusz, za który przedtem opłacano na rzecz Wileńskiego Uniwersytetu corocznie 10,617 rubli srebrem.

2) Kuhonia, zawierającego rewizyjnych 120 mężkiej płci dusz, za który przedtem opłacano na rzecz Wileńskiego Uniwersytetu corocznie 4,352 rub. 40 kop. srebrem.

Życzący targować się o kupno pomienionych majątków, mogą widzieć w każdym czasie w Izbie Skarbowey Witebskiej inwentarze i opisy tych majątków pokazujące stan ich, włościanskie na korzyść dzierżawcy powinności i wystawne pańskie folwarczne i ekonomiczne zaprowadzenia i artykuły składające prowizyą.

Stołonaczelnika Pomocnik Żurawski. (428)

3 Niżej podpisana odwołując się do podanego uwiadomienia w Gazetach pod r. 1828. 7bra 12 d. ostrzegam raz ieszoze publiczność Gubernii Wileń. ażeby folwarku Sokolnice w Ptoie Szawelskim o 3 wiorsty od miasta położonego w posesyi W. Adama Gimbuta będącego, nikt nie nabywał ani też na tę ewikocyą pieniędzy nie pożyczzał; albowiem podpisaną ma sobie od lat sześciu wskazaną extennacyę do tego folwarku za dekretem Ziemskim Szawelskim sądującym sumę przechodzącą wartość jego; nabywający przeto, lub pożyczający pieniądze, ażeby w późniejszym czasie nie składał się niewiadością, niniejszém ostrzegam i uwiadamiam. Dat w Wilnie dnia 14 augusta 1831 roku.

Maryanna Gimbutt. (433)

Obserwacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
	d. 26 godz. 2 $\frac{1}{2}$ wiecz.	27 cal. 10 lin. 8 lin.	+ 11 stopni.	Półn.-Zach.	Pogoda.
	d. 27 — — —	27 — 8 — 11 —	+ 11 $\frac{1}{2}$ — —	Półn.Zach.	Chmury.
	d. 28 godz. 5 $\frac{1}{2}$ rano.	27 — 8 — 11 —	+ 4 — —	Zachodni.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 28 Sierpnia.

CENZOR Leon Borowski.